

Sygn. akt: I C 202/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Rafał Kubicki
Protokolant:	sekr. sądowy Joanna Kotowska

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2015 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa: P. H. (1), B. H., I. H., małoletniej M. H. (reprezentowanej przez ojca P. H. (1)) i małoletniego S. H. (reprezentowanego przez ojca P. H. (1))

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powodów:

- P. H. (1) – kwotę (...),

- B. H. – kwotę (...),

- I. H. - kwotę (...)

- M. H. - kwotę (...)

- S. H. - kwotę(...)

w każdym przypadku z ustawowymi odsetkami za okres od (...)r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Olsztynie) kwotę (...)) tytułem obciążającej pozwanego części wydatków,

IV. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. solidarnie na rzecz powodów kwotę (...)) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 202/14

UZASADNIENIE

E. H., reprezentowana należycie przez kuratora ustanowionego przez Sąd rodzinny, wniosła o zasądzenie od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty (...)zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę

i straty moralne, jakich doznała na skutek wypadku z (...)r. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, tj. (...) r., do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu stanowiska podała, że w dniu (...)r. na trasie G. - M., gmina O., kierujący samochodem osobowym marki B. nr rej. (...) Z. W. zjechał na przeciwny do jego ruchu jazdy pas drogi, doprowadzając do zderzenia z poruszającym się nim prawidłowo pojazdem marki S. (...), nr rej. (...), którego pasażerką była powódka. Sprawca wypadku był ubezpieczony u pozwanego

w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Na skutek wypadku powódka doznała poważnego i rozległego urazu wielonarządowego ciała, który skutkował jej hospitalizacją i wpłynął istotnie na dotychczasowy tryb oraz jakość życia wymienionej, maksymalnie go pogarszając. Powódka była bowiem od momentu jej przewiezienia do szpitala nieprzytomna, sparaliżowana, zależna od pomocy osób trzecich.

W tej sytuacji wypłacone przez pozwanego 55.000 zł zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę krzywdę nie wyczerpuje całości roszczenia z tego tytułu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powódki kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany wskazał, że nie kwestionuje roszczenia powódki co do zasady, tym niemniej uznaje je za nieuzasadnione co do wysokości. Podniósł, że powódce wypłacono tytułem zadośćuczynienia kwotę(...)zł, którą uznać wypada za odpowiednią, albowiem stanowiącą ekonomicznie odczuwalną wartość i pozwalającą na złagodzenie krzywdy spowodowanej doznanymi przez powódkę cierpieniami psychicznymi i fizycznymi.

W związku ze śmiercią powódki w dniu(...)r. do procesu wstąpili jej następcy prawni (spadkobiercy) - mąż P. H. (1) i dzieci: B. H., I. H. oraz reprezentowani przez ojca małoletni: M. H.

i S. H.. Na rozprawie (...)r. powodowie sprecyzowali żądanie, wnosząc o zasądzenie na rzecz każdego z nich zadośćuczynienia w wysokości odpowiadającej ich udziałom wskazanym w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu (...)r. około godziny (...)na trasie G. - M., gmina O., kierujący pojazdem marki B. nr rej. (...) Z. W. nie dostosował prędkości do warunków jazdy, w wyniku czego zjechał na przeciwny pas ruchu doprowadzając do zderzenia z poruszającym się nim prawidłowo samochodem osobowym marki S. (...), nr rej. (...), którego pasażerem była E. H., lat(...).

/bezsporne: k. 1-29, 34-45 akt szkody/

Z miejsca wypadku E. H. w trybie pilnym przetransportowano śmigłowcem do Szpitala (...) L. R. w S., gdzie na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii została zdiagnozowana oraz wdrożona do leczenia. Przy przyjęciu stan ogólny powódki był bardzo ciężki, wymieniona była głęboko nieprzytomna, z objawami uszkodzenia pnia mózgu, (brak odruchów źrenicznych, zaburzenia gąłkoruchowe, brak reakcji na bodźce bólowe, zaburzenia wegetatywne, prężenia ciała, niedowład czterokończynowy) oraz obrażeniami klatki piersiowej, w tym złamaniami żeber: II i III po stronie prawej, V-go po stronie lewej, rękoności i trzonu mostka, kości jarzmowej po stronie lewej i odmą opłucnową prawostronną. Zaobserwowano objawy niewydolności krążenia i oddechu. Stan oceniono na (...) punkty w Skali Ś. G. ((...)). Powódka została zaintubowana na oddechu zastępczym, wentylowana mechanicznie. Przeprowadzone w dniu wypadku i wykonane dnia następnego badanie KT głowy nie uwidocznilo cech krwawienia wewnątrzczaszkowego ani objawów uszkodzenia tkanki mózgowej. Podczas leczenia na Oddziale Intensywnej Terapii powódka pozostawała na oddechu zastępczym do (...)r., kiedy poddano ją zabiegowi tracheotomii. Z powodu odmy opłucnowej założono drenaż bierny prawej jamy opłucnowej, który usunięto (...)r. Powódka odzyskała przytomność. Nadal pozostawała jednak w stanie ogólnym ciężkim, bez kontaktu,

z objawami niedowładu czterokończynowego, spontanicznie otwierała oczy, karmiona była przez sondę żołądkową. W dniu 31 lipca 2013 r. powódka została przetransportowana na Oddział (...) Szpitala w O.. W chwili przyjęcia stan powódki określono jako ciężki – była nieprzytomna z objawami porażenia czterokończynowego. Z punktu widzenia

chirurgii ogólnej powódka doznała w wyniku wypadku komunikacyjnego łącznie (...) trwałego uszczerbku na zdrowiu, w tym (...) z powodu niewydolności oddechowej oraz urazu wielonarządowego powikłanego (...) i encefalopatią pourazową, (...) z powodu złamania (...)żebra po stronie prawej oraz (...) żebra po stronie lewej, (...) z powodu złamania kości jarzmowej lewej, (...) z powodu złamania rękodości i trzonu mostka.

Z neurologicznego punktu widzenia uszczerbek na zdrowiu powódki, powstały w wyniku wypadku komunikacyjnego, wynosi łącznie (...) z powodu ciężkiego urazu czaszkowo - mózgowego z objawami uszkodzenia pnia mózgu, który doprowadził do ciężkich zaburzeń funkcji centralnego układu nerwowego i w konsekwencji do zgonu wymienionej.

Z punktu widzenia biegłego pulmonologa uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi (...) z powodu uszkodzenia płuc i opłucnej z niewydolnością oddechową znacznego stopnia.

Powódka przed wypadkiem nie leczyła się przewlekle. W latach (...)odbyła sześć wizyt u lekarza pierwszego kontaktu. Przed wypadkiem posiadała status osoby bezrobotnej.

/dowód: dokumentacja medyczna k. 18-27, 52; opinia z zakresu chirurgii ogólnej k. 122-125; 29-33 akt szkody; opinia z zakresu neurologii k. 158-160; opinia z zakresu pulmonologii k. 182-183; wezwanie z (...) w P. k. 103; zeznania świadka J. H. k. 104, zeznania powoda P. H. - częściowo k. 211v; dane z Centralnego Wykazu Ubezpieczonych NFZ-u k. 111/

W dniu (...)r., a więc w toku tego procesu, powódka zmarła. Za przyczynę wyjściową zgonu uznano wypadek komunikacyjny, za przyczynę wtórną - uraz wielonarządowy, za przyczynę bezpośrednią - niewydolność krążeniowo-oddechową.

/dowód: skrócony odpis aktu zgonu k. 51/

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Szczytnie VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w P. z dnia 2 kwietnia 2014 r., sygn. akt VI Ns 449/13, stwierdzono, że spadek po E. H. na podstawie ustawy nabyli: mąż P. H. (1) w (...)części, dzieci: I. H., M. H., B. H. i S. H. każdy w(...)części.

/dowód: odpis postanowienia k. 72/

Samochód Z. W. w chwili zdarzenia objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wystawionym przez Towarzystwo (...). Ubezpieczyciel został pisemnie zawiadomiony o wypadku, podjął postępowanie likwidacyjne, uznał zasadę odpowiedzialności i wypłacił powódce (...)zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. P. H. (1) otrzymał w związku ze śmiercią żony (...)zł z tytułu ubezpieczenia, 5.000 zł odszkodowania orzeczonego przez Sąd w wyroku karnym oraz około (...)zł zasiłku pogrzebowego.

/dowód: dokumenty w aktach szkody k. 1-29, 34-45; zeznania P. H. (1) k. 211v /

Sąd zważył, co następuje:

Z jednym zastrzeżeniem dotyczącym zeznań powoda P. H. Sąd uznał wszystkie zgromadzone dowody za wiarygodne. W szczególności trzeba wskazać, że pozwany nie kwestionował ani zeznań świadka i powoda, ani dokumentów, ani opinii biegłych. W odniesieniu do zgłoszonego przez pozwanego zastrzeżenia dotyczącego pominięcia dowodu z akt dochodzenia (protokół rozprawy k. 212) należy wskazać, że wniosek dowodowy pochodził od pozwanego (pkt 4 odpowiedzi na pozew) i został przez niego cofnięty (k. 114), podobnie jak wniosek o biegłego psychiatrę i ortopedę (k. 104 i 155).

Żądanie zgłoszone przez powódkę E. H. (konkretnie – kuratora P. H. (1) – postanowienie Sądu rodzinnego na k. 15), następnie poparte

i zmodyfikowane przez jej następców prawnych P. H. (1), I. H., B. H. oraz reprezentowanych przez ojca małoletnich: M. H. i S. H., zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że przedmiotem niniejszej sprawy było rozważenie zasadności dochodzonego przez stronę powodową na podstawie art. 436 § 2 k.c., art. 445 § 1 k.c. oraz art. 805 k.c. roszczenia z tytułu zadośćuczynienia mającego swe źródło w zaistniałym w dniu (...) r. wypadku komunikacyjnym spowodowanym przez Z. W., w wyniku którego E. H. doznała poważnego

i rozległego urazu wielonarządowego ciała, który skutkował jej śmiercią w dniu (...) r. Podkreślić trzeba, że pozwany ubezpieczyciel nie kwestionował zasady swej odpowiedzialności za skutki omawianego zdarzenia. Strony pozostawały nadto zgodne co do okoliczności związanych z przebiegiem toczącego się postępowania likwidacyjnego, w tym wysokości dotychczas wypłaconego E. H. zadośćuczynienia

w kwocie (...)zł. W tym miejscu zauważyć trzeba, że podstawą czynionych w sprawie ustaleń faktycznych stała się niekwestionowana dokumentacja medyczna E. H. z okresu jej hospitalizacji, nadto informacje z (...)

w P. oraz (...), korespondujące z zeznaniami J. H. (2), a także P. H. (1). W ich świetle nie budzi wątpliwości fakt, że E. H. przed dniem wypadku pozostawała wyłącznie pod opieką lekarza pierwszego kontaktu, nie leczyła się przewlekłe. Z tego też względu sugestie pozwanego, jakoby wymieniona mogła w terminie przed (...) r. cierpieć na dolegliwości rzutujące na ocenę stanu jej zdrowia po wypadku, nie zasługiwały – jako nieudowodnione zgodnie z treścią art. 6 k.c. - na podzielenie. Wobec ustalenia, że poszkodowana poprzestała na lekarzu pierwszego kontaktu bezprzedmiotowe było zasięganie dalszych dokumentacji medycznych. Dotychczas przeprowadzone dowody wskazują jednoznacznie na dobry stan zdrowia poszkodowanej przed wypadkiem. Sugestie pozwanego (ogólnikowe zresztą i zupełnie pozbawione konkretów) o ewentualnym wpływie stanu zdrowia powódki nie znajdują żadnego potwierdzenia w dowodach, a wręcz pozostają

w wyraźnej sprzeczności z nagłym i tragicznym w skutkach wydarzeniem, jakim był opisany tu wypadek komunikacyjny. Przede wszystkim jednak świetle jednoznacznych, nie budzących wątpliwości, wzajemnie ze sobą korespondujących i merytorycznie słusznych wniosków przeprowadzonych na potrzebę niniejszego postępowania pisemnych opinii z zakresu chirurgii ogólnej, neurologii i pulmonologii nie ma żadnych wątpliwości, że obrażenia zdiagnozowane u E. H. powstały w y ł ą c z n i e w wyniku wypadku samochodowego.

Strony niniejszego sporu odmiennie natomiast oceniały rozmiar następstw wypadku

z (...) r. w zakresie dotyczącym doznanych przez poszkodowaną w jego wyniku krzywd i cierpień. W konsekwencji pozwany podnosił, że okoliczności sprawy nie uzasadniają uznania żądań strony powodowej ponad to, co zostało wypłacone wymienionej

w toku postępowania likwidacyjnego. W jego ocenie roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia uzupełniającego w wysokości (...)zł - co oznacza, że łączna kwota dochodzonego zadośćuczynienia, przy uwzględnieniu wypłaconej uprzednio kwoty (...)zł została określona na (...)zł – jest wygórowana. Według pozwanego – opierającego się na opinii lekarskiej sporządzonej w toku postępowania likwidacyjnego, w ramach której stwierdzono, że rozmiar trwałych następstw wypadku u E. H. wyniósł (...) - wypłacona dotychczas kwota zadośćuczynienia jawi się odpowiednią w rozumieniu art. 445 k.c. Stanowi bowiem ekonomicznie odczuwalną wartość, która łagodziła poczucie krzywdy spowodowane doznanymi przez wymienioną cierpieniami fizycznymi i psychicznymi.

Odnosząc się do powyższego, zaznaczyć należy, że zgodnie z art. 445 § 1 k.c.

w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, przy czym suma pieniężna stanowić ma ekwiwalent szkody niemajątkowej. W myśl przyjętego w doktrynie i w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu, zadośćuczynienie winno mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, przy czym jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną. Zadośćuczynienie powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać

w odpowiednim stosunku do rozmiaru krzywdy i szkody niemajątkowej. Na krzywdę poszkodowanego składają się z kolei cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi i nieodwracalnymi. Jednocześnie kwota zadośćuczynienia nie może być nadmierna oraz winna być należyście wyważona i utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym

warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1985 r., II CR 94/85, Lex nr 8713).

Tak więc z jednej strony zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, z drugiej zaś powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia trafnie łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, gdyż zarówno ocena, czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmierne, pozostawać musi w związku z poziomem życia (wyrok Sądu Najwyższego z 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00). Jednocześnie reguła umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości jak zdrowie czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości, jak i kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł (wyrok Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07, LEX nr 351187). Zgodnie zaś z utrwalonym już stanowiskiem Sądu Najwyższego, przy ocenie wysokości zadośćuczynienia należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (tak Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z 10 czerwca 1999 r., UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626 oraz w wyroku z 24 października 1968r., I CR 383/68, LEX nr 6407).

W związku z powyższym dla określenia rozmiaru krzywdy doznanej przez E. H. koniecznym stało się posiłkowanie stanowiskiem biegłych z zakresu chirurgii ogólnej, neurologii i pulmonologii. Eksperti w pełnych, jasnych i wyczerpujących opiniach wskazali, że E. H. doznała w wyniku wypadku ciężkiego urazu wielonarządowego pod postacią urazu czaszkowo - mózgowego oraz urazu klatki piersiowej z odłą opłucnowa prawostronna, licznymi złamaniami żeber i mostka oraz niewydolnością oddechową, co stanowiło łącznie (...) trwałego uszczerbku na zdrowiu z punktu widzenia chirurgii ogólnej, (...) - z neurologicznego punktu widzenia oraz (...) - z punktu widzenia pulmonologii. Biegli byli przy tym zgodni, że cierpienia psychiczne i fizyczne były maksymalne przez cały czas ich trwania od momentu zaistnienia zdarzenia aż do chwili jej śmierci. E. H. pozostawała bowiem przez ten okres bez kontaktu, z objawami niedowładu czterokończynowego, nie mogła samodzielnie jeść (była karmiona przez sondę żołądkową) ani oddychać ((...)r. przywrócono tę funkcję wyłącznie na skutek zabiegu tracheotomii). Nie bez znaczenia była też okoliczność, że stan wymienionej oceniono na (...) punkty w Skali Ś. G., co wedle biegłych świadczyło nie tylko o jej skrajnie ciężkim stanie, ale również o bardzo złym rokowaniu na przyszłość.

Z tego wynika zatem, że E. H. doznała rozstroju zdrowia w rozmiarze, który w języku potocznym określa się mianem „zrujnowania zdrowia”, o czym świadczy nie tylko drastycznie wysoki uszczerbek na jej zdrowiu, ale również jego następstwo w postaci śmierci. Co istotne, Sąd miał na uwadze, że procentowo określony uszczerbek na zdrowiu wymienionej służyć może tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia. Decydujące znaczenie w tym względzie miał bowiem - jak to już wyżej wskazano - rozmiar doznanych przez nią cierpień fizycznych i psychicznych, a te były bardzo znaczne, jeśli weźmie się pod uwagę, że proces jej leczenia był bolesny, doznane urazy miały nieodwracalny charakter, a ich skutki były odczuwane do końca życia.

Oczywistym jest przy tym - biorąc pod uwagę wiek poszkodowanej, tj. (...) lata, oraz fakt, że w dacie zaistnienia wypadku była ona osobą zdrową, w pełni samodzielną - iż mogłaby ona nadal cieszyć się dobrym zdrowiem, witalnością i korzystać z dobrodziejstw życia. Wypadek z (...) r. pozbawił E. H. zarówno aktywności fizycznej, jak i psychicznej. Z osoby zdrowej stała się zależną od osób trzecich, bez realnych szans na wyzdrowienie. W tym miejscu zwrócić jedynie wypada uwagę, że nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym twierdzenia P. H. (1), jakoby E. H. bezpośrednio przed wypadkiem podejmowała zatrudnienie.

Z przedstawionej informacji z (...)w P. korespondującej

z zeznaniami J. H. (2) wynika bowiem, że wymieniona posiadała wówczas status osoby bezrobotnej. Okoliczność ta nie miała jednak zasadniczego wpływu na ocenę wysokości należnego zadośćuczynienia. E. H. była wszak osobą relatywnie młodą, a zatem istniała realna szansa, aby stosowną pracą – gdyby zdarzenie z dnia (...)r. nie miało miejsca - podjęła.

Oceniając rozmiar krzywdy E. H., nie można także pominąć okoliczności, że wymieniona niespełna dwa ostatnie miesiące swego życia spędziła w warunkach szpitalnych, będąc całkowicie uzależnioną od pomocy i wsparcia osób trzecich.

Reasumując, w niniejszej sprawie spośród okoliczności mających wpływ na wysokość zadośćuczynienia wymienić należy stopień uszczerbku, jego skutek oraz całokształt cierpień fizycznych i psychicznych, jakich doznała E. H.. Skala tego, choć oczywiście nieprzekładalna wprost na wysokość zadośćuczynienia, niewątpliwie pośrednio musi rzutować na ocenę wysokości wyjściowo ustalonej kwoty zadośćuczynienia.

Niezależnie od powyższego, orzekając o wysokości zadośćuczynienia należnego stronie powodowej Sąd miał również na uwadze okoliczność, że w wyroku karnym przyznano od sprawcy wypadku kwotę(...)zł tytułem odszkodowania, nadto wypłacono

z ubezpieczenia kwotę(...)zł. Niewątpliwie zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. nie podlega ograniczeniu o sumę odszkodowania orzeczonego na rzecz poszkodowanego w postępowaniu karnym, tj. nie dokonuje się działania matematycznego polegającego na odjęciu wysokości tej sumy, jednakże może ona być wzięta pod uwagę przy określaniu wysokości odpowiedniego zadośćuczynienia. Przemawia za tym jednoznacznie treść art. 415 § 6 k.p.k. w myśl którego, jeżeli zasądzone odszkodowanie, obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienie za doznaną krzywdę albo nawiązka orzeczona na rzecz pokrzywdzonego nie pokrywają całej szkody lub nie stanowią pełnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, pokrzywdzony może dochodzić dalszych roszczeń w postępowaniu cywilnym. Tym samym orzecznictwo przyjmuje, że takie świadczenia orzeczone na rzecz pokrzywdzonego w wyroku karnym, mogą być brane pod uwagę przy określaniu wysokości zadośćuczynienia (wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 1973 r., II CR 11/73, Lex nr 7219; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 5 lipca 2013 r., I ACa 164/13, Lex nr 1350357).

Mając na względzie wszystkie wyżej wskazane okoliczności, w tym kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i zasadę jego umiarkowanej wysokości Sąd uznał, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia dla strony powodowej w realiach niniejszej sprawy będzie kwota w łącznej wysokości (...)zł.

Powyższe zaś, wobec wypłacenia E. H. z tytułu zadośćuczynienia (...)zł skutkuje zasądzeniem różnicy, tj. kwoty (...)zł, którą - stosownie do treści postanowienia Sądu Rejonowego w Szczytnie VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w P. z dnia 2 kwietnia 2014 r., sygn. akt VI Ns 449/13 – przydzielono poszczególnym powodom stosownie do udziałów, jakie im przypadły z tytułu stwierdzenia nabycia spadku po E. H. na podstawie ustawy, czyli w (...)części, jeżeli chodzi o męża P. H. (1) oraz po (...)części na każde z dzieci: I. H., M. H., B. H. i S. H..

Jednocześnie Sąd stwierdził, że zasądzenie zadośćuczynienia w pozostałym zakresie, tj. dodatkowe (...)zł, byłoby nieuzasadnione. Kwota ta bowiem byłaby zawyżona i nie odpowiadałaby rozsądnym granicom przy uwzględnieniu aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, co oznacza, że stanowiłaby w istocie źródło nienależnego wzbogacenia strony powodowej. W tym miejscu podkreślić wypada, że ograniczając wysokość żądanego roszczenia Sąd kierował się również okolicznością, iż stan E. H. uzasadniający wypłatę zadośćuczynienia nie był długotrwały, bowiem wynosił niespełna dwa miesiące. Nie negując zatem stanowiska, że w subiektywnym odczuciu następców prawnych poszkodowanej jej krzywda była bezmierna i zasługiwała na maksymalną kompensatę, nie sposób przy ocenie dochodzonego na tym tle roszczenia abstrahować od ukształtowanej praktyki sądowej, której względna jednolitość odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa. Na tym tle przyjąć należy, że wyznacznikiem wymiaru kompensaty krzywdy nie powinno być subiektywne odczucie osób najbliższych E. H.. Tym bardziej, że wymienieni mogą dochodzić swoich praw z tego tytułu na gruncie odrębnych przepisów.

Uwzględniając wszystkie wyżej wskazane okoliczności Sąd zasądził na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. art. 436 § 2 k.c. i art. 805 § 1 k.c. art. 481 § 1 i 2 k.c. od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz P. H. (1) kwotę (...)zł, a na rzecz B. H., I. H., M. H. i S. H. kwoty po (...)zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu, tj. (...)r. (pkt I wyroku). Decydując się na taką właśnie datę – zgodnie z żądaniem pozwu – Sąd miał na względzie fakt, że omawiając wypłaty wyższego niż przyznane zadośćuczynienia, pozwany rażąco naruszył racjonalne granice oceny sytuacji. Na tamtym bowiem etapie pozwany decydował o sytuacji materialnej pozostającej jeszcze przy życiu poszkodowanej, której – z jednej strony szanse na jakikolwiek powrót do zdrowia były znikome, lecz z drugiej strony nie można było przewidywać aż tak rychłego zgonu. Można bowiem zaryzykować stwierdzenie, że dłuższy okres cierpienia fizycznych i psychicznych mógłby poszkodowanej (a w końcu jej spadkobiercom) przynieść kwotę wyższą niż zasądzona w tym wyroku. Dobro, które utraciła poszkodowana, to życie. Nie można jednak zapominać o tym, że równorzędne znaczenie miało też dobro w postaci normalnego funkcjonowania w zdrowiu, w społeczeństwie i w rodzinie – a ta wartość utracona jest tym bardziej, im dłużej trwa okres pomiędzy zdarzeniem wywołującym krzywdę a śmiercią.

Jeszcze jedno na temat wysokości zasądzonych zadośćuczynienia – mianowicie chodzi o fakt, że uprawnionymi do uzyskania pozostałej części zadośćuczynienia są osoby, którym może przysługiwać w ł a s n e roszczenie związane z krzywdą wyrządzoną skutkiem śmierci osoby bliskiej. Otóż za J. N. (Zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej – wybrane zagadnienia – Rozprawy ubezpieczeniowe Nr (...) [(...)], cyt. za www.rzpu.gov.pl) należy stwierdzić, że dotychczas w literaturze przedmiotu ani orzecznictwie (przynajmniej nie w opublikowanym) nie była rozstrzygana sytuacja, w której roszczenie o zadośćuczynienie

z art. 445 § 1 k.c. za krzywdę związaną z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia przechodzi na spadkobierców zmarłego, którzy jednocześnie należą do kręgu najbliższych członków rodziny, którym przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie za śmierć tej osoby na gruncie art. 446 § 4 k.c. Możliwość dziedziczenia roszczenia o zadośćuczynienie przewiduje art. 445 § 3 k.c.. Taka sytuacja zdarza się w praktyce, w szczególności w przypadku bardzo ciężkich urazów, które w konsekwencji pociągają za sobą śmierć poszkodowanego, przychodzącą jednak dopiero po pewnym czasie. Jak słusznie wskazuje autor, w opisanym powyżej przypadku nie ma wątpliwości, że zmarłemu poszkodowanemu jego krzywda nie została mogła być powetowana. Inaczej rzecz ujmując - zważywszy na funkcję zadośćuczynienia, którą jest kompensata krzywdy poprzez umożliwienie dostępu do pewnych dóbr materialnych - nie doszło w żaden sposób do „konsumpcji” kwoty zadośćuczynienia.

W takim przypadku pojawia się pytanie, jak przedstawia się kwestia łączenia roszczenia o zadośćuczynienie dziedziczonego przez spadkobiercę zmarłego z roszczeniem „własnym” tego spadkobiercy opartym na art. 446 § 4 k.c.? Jeśli zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c. nie miało możliwości powetowania krzywdy doznanej przez poszkodowanego (a tak będzie

w przypadku, gdy nie zostało wypłacone), to można uwzględnić je przy obliczaniu kwoty należnego zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. dla spadkobiercy takiego zmarłego. Tę jednak ocenę należy oczywiście pozostawić Sądowi, który będzie ewentualnie rozstrzygał

o roszczeniach własnych osób najbliższych zmarłej. Powyższe uwagi miały na celu jedynie wskazanie, że w tym procesie istnienie ewentualnych własnych roszczeń spadkobierców nie miało żadnego wpływu na wysokość zasądzonych zadośćuczynienia. Wszak w tej sprawie mowa wyłącznie o krzywdzie osoby zmarłej w wypadku, a osoby dla niej najbliższe, ich krzywda i ich zadośćuczynienie są od tego rozstrzygnięcia w zupełnym oderwaniu.

W pozostałym zakresie powództwo na tej samej podstawie oddalił (pkt II wyroku).

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 100 k.p.c. (stosunkowe rozdzielenie) mając na uwadze okoliczność częściowego uwzględnienia żądań pozwu.

Powodowie wygrali proces w (...) ((...))zł z żądanych (...)zł), ponosząc koszty w sumie (...)zł, na które składają się koszty zastępstwa procesowego ((...))zł)

i uiszczona opłata od pozwu ((...)) zł). (...)zł x (...) = (...)zł.

Pozwana poniosła koszty procesu w sumie (...)zł (koszty zastępstwa procesowego). (...)zł x (...) = (...)zł.

Różnica między tymi wynikami wynosi z korzyścią dla powodów (...)zł.

Ponadto w toku sprawy zostały poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa wydatki z tytułu sporządzenia pisemnych opinii z zakresu chirurgii ogólnej, neurologii i pulmonologii (łącznie w kwocie(...)zł). O nieuiszczonych kosztach sądowych obejmujących wydatki na opinie biegłych orzeczono zgodnie z art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, dokonując ich ściągnięcia od pozwanego odpowiednio do wyniku w sprawie - w kwocie (...)zł ((...) z (...)zł) – na rzecz Skarbu Państwa.

Sędzia R. K.

ZARZĄDZENIE

- odnotować,
- odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnom. powodów,
- przedłożyć z apelacją lub 14 dni po doręczeniu.

4.05.2015 r.